

**IA Ca 649/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2022 r.

**Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny i W. ci Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący : Sędzia Małgorzata Mazurkiewicz –Talaga

Sędziowie: Małgorzata Gulczyńska

Karol Ratajczak

Protokolant : sekr. sąd. Karolina Budna

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2022r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **C. M. i A. W.**

przeciwko **(...) Bank (...) spółka akcyjna z siedziba w W.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 2 czerwca 2021r , sygn. akt (...)

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten tylko sposób, że zasądza od pozwanego

(...) Banku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów C. M. i A. W. kwoty: 54.021,98 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące dwadzieścia jeden złotych i 98/100) oraz 65.531,28CHF (sześćdziesiąt pięć tysięcy pięćset trzydzieści jeden franków szwajcarskich i 28/100 ) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 4 sierpnia 2020r do 7 marca 2022r, przy czym zapłata tych kwot nastąpi za równoczesnym zaoferowaniem przez powodów na rzecz pozwanego banku kwoty 445.475,20 zł ( czterysta czterdzieści pięć tysięcy czterysta siedemdziesiąt pięć 20/100) albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot, oddalając powództwo w pozostałym zakresie ;

2. oddala apelację w pozostałej części ;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 8.100zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Gulczyńska Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Karol Ratajczak

## UZASADNIENIE

W dniu 8 lipca 2020 r. powodowie C. M. oraz A. W. wytoczyli przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedziba w W. powództwo, w ramach którego domagali się:

- ustalenia nieistnienia lub nieważności umowy kredytu mieszkaniowego (...) K. nr (...) (...) z dnia 14 marca 2008 r.;
- zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwot: 52.497,24 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych, 65.531,28 CHF z tytułu nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych, 1.474,74 zł z tytułu składki na ubezpieczenie kredytowanego wkładu finansowego oraz 50 zł z tytułu nienależnie pobranej opłaty za wydanie zaświadczenia – łącznie 54.021,98 zł oraz 65.531,28 CHF wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty.

Poza wyżej wskazanymi roszczeniami głównymi powodowie podnieśli szereg roszczeń ewentualnych na wypadek nieuwzględnienia powyższych, a nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2021 r. wydanym w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w (...):

1. ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) K. nr (...) (...) zawarta w dniu 14 marca 2008 r. w P. pomiędzy pozwanym a A. W. i C. M. jest nieważna;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty 54.021,98 zł oraz 65.531,28 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 4 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty;
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
4. kosztami postępowania obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł, w tym kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Wyżej wskazany wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Pozwany (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (zwany dalej również „bankiem”) prowadzi działalność w zakresie czynności bankowych.

Wnioskiem z dnia 17 lutego 2008 roku powodowie: C. M. i A. W. (wówczas: W.) zwrócili się do pozwanego o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...)K. hipoteczny w kwocie 464.000 zł na okres 30 lat. Kredyt miał zostać uruchomiony w transzach i miał być spłacany w ratach równych, przy zmiennej stopie procentowej. Jako wnioskowaną walutę kredytu oznaczono (...). Wniosek został złożony na uprzednio przygotowanym przez bank formularzu.

W dniu złożenia wniosku kredytowego powodowie złożyli pozwanemu również oświadczenia o nieskorzystaniu z przedstawionej im w pierwszej kolejności oferty kredytu w walucie polskiej i dokonaniu wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami/pożyczkami zaciągniętymi w walucie wymiennej, polegającego na:

- a. w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażone w walucie polskiej,
- b. w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest wypłacany po kursie kupna dla dewiz,
- c. w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie sprzedaży dla dewiz.

W treści tych oświadczeń powodowie wskazali, iż poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych.

Powodowie złożyli pozwanemu przedmiotowe oświadczenia na uprzednio przygotowanym przez bank formularzu, zgodnie z instrukcjami pracownika banku. Ich podpisanie było warunkiem koniecznym dla uzyskania kredytu.

W dniu 14 marca 2008 roku powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu (...) K. Hipoteczny nr (...) (...) (zwaną dalej „umową kredytu z dnia 14 marca 2008 roku”). Umowa składała się z (...) (zwanej dalej (...)) oraz (...) (zwanej dalej (...)).

Na podstawie powyższej umowy pozwany udzielił powodom kredytu w kwocie 213.845 CHF przeznaczonego na nabycie lokalu (...) w obrębie (...) w D. przy ul. (...) oraz sfinansowanie prac wykończeniowych (§ 2 ust. 1-2 (...)).

Kredyt został udzielony na 360 miesięcy. Stawka referencyjna w dniu sporządzenia umowy wynosiła (...), (...) punktów procentowych. Stała marża banku wynosiła (...) punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu sporządzenia umowy wynosiło (...), (...) punktów procentowych. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosiła (...) punktów procentowych, a roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego na dzień sporządzenia umowy wynosiła (...) punktów procentowych (§ 2 ust. 4-11 (...)).

Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu sporządzenia umowy wynosił 449.877,25 zł. Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 0,5 % kwoty kredytu, tj. 1069,23 CHF. Szacunkowa wysokość kosztu, który kredytobiorcy zobowiązani byli ponieść z tytułu odsetek wynosiła 195.216,86 CHF (§ 3 ust. 1 (...)).

Zabezpieczenie kredytu stanowiły:

- hipoteka zwykła w kwocie 213.845 CHF, ustanowiona na należącym do powodów prawie własności nieruchomości położonej przy ul. (...) w D., dla której miała zostać założona nowa księga wieczysta,
- hipoteka kaucyjna do kwoty 59.880 CHF, ustanowiona na powyższym prawie własności,
- przelew wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, potwierdzony przez ubezpieczyciela, przy czym suma ubezpieczenia nie mogła być niższa niż wartość aktualnego zadłużenia z tytułu kredytu udzielonego przez pozwanego,
- weksel własny in blanco z klauzulą bez protestu wraz z deklaracją wekslową,
- umowa o przelew praw z umowy o zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych poprzez nabycie lokalu Patio P-173 (§ 4 ust. 1-4 (...)).

Kredytobiorcy zostali jednocześnie objęci ochroną ubezpieczeniową kredytu w zakresie kredytowanego wkładu finansowego w Towarzystwie (...) (§ 5 ust. 1 (...)).

Kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo przelewem na rachunek kredytobiorców i inwestora, do dnia 25 kwietnia 2008 roku (§ 6 ust. 1-3 (...)).

Powodowie zobowiązani byli do spłaty całości zadłużenia wynikającego z umowy do dnia 10 marca 2038 roku. Spłata kredytu następować miała w annuitetowych ratach kapitałowo-odsetkowych, do 10. dnia każdego miesiąca (§ 7 ust. 1, 3 i 5 (...)).

W § 11 ust. 2 (...) powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani, iż ponoszą ryzyko zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu, a także ryzyko stopy procentowej, polegające na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 2) (...), kredyt wypłacany był w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w (...), natomiast stosownie do § 4 ust. 2 (...), w przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie (...) stosowany miał być kurs kupna

dla dewiz obowiązujący w (...) Banku (...) spółka akcyjna w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów.

Zgodnie z definicją zawartą w § 1 ust. 1 pkt. 14) (...), „Tabela kursów” oznaczała tabelę kursów (...) Banku (...) spółka akcyjna obowiązującą w chwili dokonywania przez bank określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w banku oraz na stronie internetowej banku.

W przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, rachunku walutowego lub rachunku technicznego, kredytobiorca zobowiązany był do zapewnienia do dziesiątego dnia każdego miesiąca środków pieniężnych w wysokości co najmniej równej racie spłaty kredytu (§ 22 ust. 1 (...)). W przypadku dokonywania spłat zadłużenia kredytobiorcy z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego środki z rachunku miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony został kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) Banku (...) spółka akcyjna w dniu spłaty rat, według aktualnej Tabeli kursów (§ 22 ust. 2 pkt 1) (...)).

Stosownie do § 32 ust. 1 (...), niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty spłaty kredytu w terminie określonym w umowie powodowało, że należność z tytułu zaległej spłaty stawała się zadłużeniem przeterminowanym i mogła zostać przez bank przeliczona na walutę polską, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) Banku (...) spółka akcyjna w dniu spłaty raty, według aktualnej tabeli kursów.

W dniu zawarcia umowy kredytu powodowie złożyli pozwanemu oświadczenie o poddaniu się egzekucji prowadzonej przez (...) Bank (...) spółka akcyjna na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego do łącznej kwoty zadłużenia 948.274 zł, na którą składa się należność główna oraz należności uboczne wynikające z zabezpieczanej wierzytelności. W treści przedmiotowych oświadczeń wskazano, iż pozwany może wystąpić do sądu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, wystawionemu na podstawie niniejszego oświadczenia w terminie do dnia 10 marca 2039 roku.

Kredyt został uruchomiony w dniu 22 kwietnia 2008 rok poprzez wypłatę: na rachunek bankowy prowadzony dla powodów kwoty 20.864,09 zł oraz na rachunek bankowy prowadzony dla (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D. kwoty 422.284 zł.

Jednocześnie bank pobrał kwotę 2.327,07 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu oraz kwotę 2.929,20 zł tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu finansowego.

Pismem z dnia 31 października 2011 roku powodowie zwrócili się do pozwanego o przygotowanie aneksu do umowy kredytu z dnia 14 marca 2008 roku umożliwiającego spłatę rat kapitałowo-odsetkowych z rachunku prowadzonego w (...) lub (...).

W opinii z dnia 8 sierpnia 2011 roku Analityk Wydziału (...) (...) pozwanego wyraził aprobatę wobec wprowadzenia zmian do umowy kredytu z dnia 14 marca 2008 roku w zakresie rachunku do spłaty kredytu. Wskazano na zasadność zmian przewidujących, że dla celów związanych z obsługą kredytu mieszkaniowego bank otwiera dla kredytobiorcy dodatkowy, bezpłatny, nieoprocentowany rachunek prowadzony w walucie kredytu, a spłaty kredytu mieszkaniowego będą dokonywane z rachunku prowadzonego w walucie kredytu, a w przypadku, gdy na rachunku tym brak jest środków pieniężnych w ilości wystarczającej na spłatę raty, środki pobierane będą z rachunku prowadzonego w walucie polskiej.

W dniu 21 listopada 2011 roku strony zawarły aneks do umowy kredytu z dnia 14 marca 2008 roku przewidujący, że z dniem jego zawarcia dla celów związanych z obsługą kredytu mieszkaniowego bank otwiera dla kredytobiorcy dodatkowy, bezpłatny, nieoprocentowany rachunek prowadzony w walucie kredytu.

Zmianie uległy również zasady spłaty kredytu mieszkaniowego. Miały być one dokonywane z rachunku prowadzonego w walucie kredytu, a w przypadku, gdy na rachunku tym brak jest środków pieniężnych w ilości wystarczającej na spłatę raty, środki miały być pobierane z rachunku prowadzonego w walucie polskiej.

W wykonaniu umowy kredytu z dnia 14 marca 2008 roku powodowie uiszczają na rzecz pozwanego raty kapitałowo-odsetkowe kredytu. Początkowo powodowie spełniali swoje zobowiązanie poprzez spłatę rat kapitałowo-odsetkowych w złotych, a od 10 lutego 2012 roku także we frankach szwajcarskich.

W okresie od dnia 12 lipca 2010 roku do dnia 10 marca 2020 roku powodowie uiszcili na rzecz pozwanego z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu łącznie kwoty: 52.497,24 zł i 65.531,28 CHF.

Ponadto, w dniu 29 kwietnia 2011 roku powodowie uiszcili na rzecz pozwanego kwotę 1.474,74 zł tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, a w dniu 30 stycznia 2020 roku kwotę 50 zł z tytułu opłaty za wydanie zaświadczenia dotyczącego kredytu.

Łącznie, uwzględniając spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu w okresie od dnia 12 lipca 2010 roku do dnia 10 marca 2020 roku powodowie uiszcili na rzecz pozwanego kwoty: 54.021,98 zł oraz 65.531,28 CHF.

Wybierając ofertę kredytu powodowie kierowali się zaufaniem do pozwanego, mając na względzie wcześniejszą współpracę z bankiem. Powodowie obsługiwani byli poza kolejnością jako klienci o szczególnym statusie.

Intencją powodów było zaciągnięcie kredytu w złotych, co znajdowało odzwierciedlenie w złożonym bankowi wniosku. W odpowiedzi na prośbę powodów, pracownik pozwanego banku zaproponował powodom jednak ofertę kredytu denominowanego kursem franka szwajcarskiego, przedstawiając ją jako rozwiązanie korzystne dla kredytobiorców.

Cała procedura zawarcia umowy kredytu z dnia 14 marca 2008 roku trwała około 30 minut. C. M. zgłaszał pracownikowi banku szereg zastrzeżeń dotyczących treści umowy, usiłując negocjować jej warunki – między innymi koszty obsługi kredytu. Treść umowy kredytu nie podlegała jednak indywidualnym negocjacjom. Jedyną kwestią uzgadnianą z powodami był okres kredytowania.

Jeszcze przed zawarciem umowy powodowie nieskutecznie wnioskowali do pozwanego o jej udostępnienie w celu zapoznania się z jej treścią. Brak takiej możliwości tłumaczony był przez pracownika pozwanego niepraktykowaniem tego rodzaju czynności. Zawierając umowę kredytu z dnia 14 marca 2008 roku powodowie nie mieli świadomości ryzyka związanego ze zmianą kursów kupna i sprzedaży waluty obcej w okresie obowiązywania umowy. Pracownik banku nie przedstawił powodom szczegółowych wyjaśnień w tym zakresie. Ograniczył się jedynie do zapewnień co do stabilności franka szwajcarskiego jako waluty i gwarancji tejsze stabilności w okresie długoterminowym. W rozmowach z powodami nie poruszano również kwestii zabezpieczenia kredytobiorców na wypadek wahań kursów franka szwajcarskiego.

Powodowie zdawali sobie jedynie sprawę z konstrukcji raty kapitałowo-odsetkowej i ogólnej zasady uzależnienia wysokości raty od kursów waluty obcej. Pracownik banku zaprezentował powodom symulację kształtowania się wysokości rat kredytu, która opierała się wyłącznie o zachowanie waluty obcej w okresie poprzedzającym zawarcie umowy. Pracownik pozwanego nie tłumaczył powodom sposobu ustalania kursów walut obcych publikowanych w wewnętrznej tabeli kursowej banku.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy, a nadto przesłuchania powoda C. M..

Sąd Okręgowy wskazał, że znajdujące się w aktach sprawy dokumenty nie były kwestionowane przez strony, a zatem nie było podstawy by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę, materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd Okręgowy pominął przedłożony przez pozwanego materiał dowodowy w postaci opinii, ocen i publikacji ekonomiczno-prawnych uznając, że przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie stanowiłoby naruszenie przepisu art. 278 § 1 k.p.c. dotyczącego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Dokumenty te bezsprzecznie stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych sądowych, jednakże z uwagi na ich powstanie poza niniejszym procesem, nie podlegają one rygorom właściwym dla opinii biegłych, w konsekwencji czego stanowić mogły jedynie wyraz poglądów wzmacniających argumentację strony.

W ocenie Sądu I instancji za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy uznać należało zeznania świadka M. K. (2). Świadek była wprawdzie pracownikiem pozwanego banku w okresie zawarcia spornej umowy kredytu, natomiast nie pamiętała samych powodów, jak i zawartej przez nich umowy. W związku z powyższym świadek nie była w stanie wskazać okoliczności związanych ze stanem faktycznym niniejszej sprawy. Jej relacje w zakresie przebiegu procedury związanej z oferowaniem kredytów powiązanych z walutą obcą konsumentom czy też dochowywaniem przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka zmiany kursu waluty obcej w okresie obowiązywania umowy miały charakter jedynie abstrakcyjny. Choć Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby odmówić wiarygodności oświadczeniom świadka w tym zakresie, to jednak należało je uznać za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Poddając ocenie dowód z przesłuchania stron Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania powoda C. M.. Były one bowiem spontaniczne, logiczne i wewnętrznie spójne. Na podstawie relacji powoda możliwym było w szczególności ustalenie, iż powodowie nie mieli żadnego wpływu na treść zawieranej z pozwanym umowy, w tym zwłaszcza na brzmienie klauzul przewidujących mechanizm denominacji kwoty kredytu i przeliczania poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. Z oświadczeń C. M. wynikało nadto, iż intencją powodów było zaciągnięcie kredytu złotowego, przy czym pracownik banku zaproponował im wyłącznie kredyt powiązany z walutą obcą. W oparciu o relacje powoda możliwym było nadto ustalenie, iż powodowie nie tylko nie mieli wpływu na treść umowy kredytu, ale również nie posiadali świadomości w przedmiocie ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty obcej w okresie kredytowania.

Na rozprawie w dniu 19 maja 2021 roku Sąd I instancji, na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., pominął dowód z zeznań świadków: K. K. i M. T. oraz wnioskowany przez obie strony dowód z opinii biegłego sądowego. Zdaniem Sądu Okręgowego dowody te służyłyby bowiem jedynie wykazaniu faktów już należycie udowodnionych bądź niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowód z opinii biegłego sądowego jawił się jako nieprzydatny w szczególności z uwagi na uwzględnienie najdalej idącego zarzutu powodów dotyczącego nieważności umowy kredytu. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że istnieje możliwość rozstrzygnięcia sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów oraz zeznań strony powodowej.

W tak ustalonym stanie faktycznym i dokonanej ocenie dowodów Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo niemalże w całości, oddalając powództwo jedynie w zakresie niewielkiej części roszczenia odsetkowego od zasądzonych kwot.

Sąd I instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie niezbędnym było zbadanie postanowień łączącej powodów i pozwanego bank umowy kredytu w celu ustalenia jej zgodności z przepisami prawa powszechnie obowiązującego i czy były one dla stron wiążące, co warunkowało zasadność żądania zwrotu świadczeń nienależnych – na czym oparto żądanie pozwu.

Rozpoczynając rozważania prawne Sąd I instancji dokonał analizy i oceny samego charakteru zawartej między stronami w dniu 14 marca 2008 roku umowy i jej zgodności z przepisami prawa powszechnie obowiązującego.

Następnie Sąd Okręgowy przywołał treść art. 2 i 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz.U. 1997 nr 140 poz. 939 ze zm.) wskazując, że z powyższych przepisów wynika, że elementem przedmiotowo istotnym umowy kredytu jest istniejący po stronie banku obowiązek oddania do dyspozycji kredytobiorcy precyzyjnie określonej kwoty.

Sąd I instancji wskazał, że powodowie wnioskiem z dnia 17 lutego 2008 roku zwrócili się do pozwanego o udzielenie im kredytu hipotecznego w kwocie 464.000 zł. W umowie z dnia 14 marca 2008 roku jako wysokość kredytu oznaczono

inną kwotę, wyrażoną nadto w innej walucie, a mianowicie 213.845 CHF. Kwota ta nie została w dalszej kolejności oddana do dyspozycji powodom, lecz otrzymali oni kwotę w złotych polskich, której wysokość nie została w żaden sposób sprecyzowana w umowie. Oddane do dyspozycji powodów środki stanowiły równowartość oznaczonej w umowie kwoty 213.845 CHF, po jej przeliczeniu na polskie złote według kursu kupna dla dewiz obowiązującego w (...) Banku (...) spółka akcyjna w dniu wypłaty kwoty kredytu, według aktualnej Tabeli kursów. Powyższe już na wstępie zrodziło problem polegający na tym, iż wypłacona powodom kwota była kwotą niższą aniżeli kwota przez nich wnioskowana (powodowie wnioskowali bowiem o udzielenie im kredytu w kwocie 446.000 zł, podczas gdy finalnie pozwany postawił do ich dyspozycji łącznie kwotę 445.475,16 zł).

W związku z powyższym Sąd uznał, że kredyt udzielony powodom stanowi kredyt denominowany. Po zwięzłej przytoczeniu cech charakterystycznych dla kredytu denominowanego w walucie obcej Sąd Okręgowy stwierdził, że powodowie w dniu zawierania umowy kredytu Własny K. nr (...) (...), tj. 14 marca 2008 roku, pozostawali w niepewności co do faktycznej wysokości udzielonego im kredytu. Powodom została wypłacona kwota kredytu w odmiennej wysokości i walucie niż ta oznaczona w umowie z dnia 14 marca 2008 roku. Co więcej, poszczególne raty kapitałowo-odsetkowe kredytu opiewały na inną jeszcze kwotę, a to z uwagi na dokonywaną każdorazowo waloryzację poprzez zastosowanie kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) Banku (...) spółka akcyjna w dniu spłaty rat, według aktualnej Tabeli kursów. Powodowie po zawarciu umowy kredytowej spłacali kredyt w walucie innej aniżeli ta wskazywana w doręczanych im zawiadomieniach o wysokości rat. Spłatę zobowiązania bezpośrednio w walucie kredytu powodowie rozpoczęli dopiero na kilka lat po zawarciu umowy, z uwagi na zawarcie aneksu wprowadzającego zmiany do umowy kredytu. Rozważania te, w ocenie Sadu I instancji, prowadzą zatem wprost do konkluzji, iż zupełnie inną była kwota środków postawionych przez pozwany bank do dyspozycji powodów, a zupełnie inną była kwota kredytu spłacana przez powodów w wykonaniu zawartej umowy kredytowej. W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że nie jest możliwym przyjęcie, iż powodowie spłacali nominalną wartość kredytu, albowiem wartość ta ulegała permanentnej zmianie stosownie do różnic w kursie franka szwajcarskiego w stosunku do złotego.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji doszedł do wniosku, że iż w zawarta między powodami a pozwanym w dniu 14 marca 2008 roku jest nieważną czynnością prawną w myśl art. 58 § 1 k.c., a to z uwagi na brak oznaczenia w jej treści kwoty udzielonego kredytu. Stanowiło to oczywiście naruszenie przepisu art. 69 prawa bankowego, statuującego elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że ocena łączącej strony umowy pod kątem wymagań stawianych umowie kredytu dokonywana była przez Sąd z uwzględnieniem stanu prawnego z chwili jej zawarcia, tj. 14 marca 2008 roku. Skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest bowiem jej nieważność od samego początku (*ex tunc*). Ocena podniesionego przez powodów zarzutu nie mogła więc obejmować brzmienia art. 69 prawa bankowego nadanego tzw. ustawą antyspreadową. Wskazana nowelizacja prawa bankowego wprowadziła bowiem zasadę, zgodnie z którą w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia.

Sąd I instancji ocenił sporną umowę także przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c., zaznaczając, że w sprawie nie było sporu co do konsumenckiego charakteru umowy. Rozważając ten aspekt Sąd Okręgowy wskazał, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż przystąpili oni jedynie do umowy o zaproponowanej przez pozwanego treści, nie mając wpływu na kształtowanie poszczególnych jej postanowień. Sąd zwrócił uwagę, że pozwany nie sprecyzował w umowie kredytu sposobu ustalania kursu franka szwajcarskiego co przełożyło się na dowolność banku w doborze kryteriów ustalania tego kursu. Zdaniem Sądu I instancji O faktycznym kształcie wewnętrznej tabeli kursowej dla dewiz decydował bowiem, w sposób arbitralny, wyłącznie pozwany. Powodowie jako konsumenci nie mieli ani wiedzy w przedmiocie powyższego, ani możliwości wywarcia jakiegokolwiek wpływu na ustalenie kursu kupna i sprzedaży (...). Sąd uznał, że niejednoznaczne opisanie w umowie mechanizmu waloryzacji kształtującego główne świadczenia stron, nadanie bankowi mocą umowy nieusprawiedliwionej przewagi polegającej na prawie jednostronnego, dowolnego

kształtowania wysokości zobowiązań konsumenta oraz ukształtowanie i przedstawienie zapisów umowy w sposób uniemożliwiający pełne zrozumienie przez kredytobiorcę istoty i skutków umowy należy zakwalifikować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami w konsekwencji stanowiące rażące naruszenie interesów konsumenta.

W oparciu o powyższe Sąd Okręgowy za niedozwolone postanowienia umowne uznał te zawarte w postanowienia § 1 ust. 1 pkt. 14) (...), § 4 ust. 1 pkt. 2) (...), § 4 ust. 2 (...), § 22 ust. 2 pkt. 1) (...) oraz § 32 ust. 1 (...) umowy z dnia 14 marca 2008 roku – w zakresie, w jakim przewidują mechanizm denominacji – kształtują obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, będąc tym samym niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Przytaczając na poparcie zajętego stanowiska poglądy prezentowane w orzecznictwie krajowym, jak i orzecznictwie (...) Sąd Okręgowy uznał, że wyeliminowanie z umowy klauzul abuzywnych sprawia, że utrzymanie umowy w mocy nie jest możliwe. Przyjęcie bowiem takiej konstrukcji skutkowałoby przekształceniem kredytu w zwykły kredyt walutowy, oprocentowany według stawki LIBOR. Wyeliminowanie klauzul denominacji i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że bez dotkniętych częściową nieważnością postanowień dotyczących wysokości oprocentowania, umowa kredytu z dnia 14 marca 2008 roku nie zostałaby zawarta. Ponadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na sankcyjny charakter dyrektywy Rady (...) z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. (...), z dnia 21 kwietnia 1993 roku) i stwierdził, że wypełnienie luki po wyeliminowanych niedozwolonych postanowieniach zależne jest od woli konsumenta. Powodowie domagali się stwierdzenia nieważności umowy w całości. Sąd I instancji wskazał, że ustawodawca krajowy nie wprowadził przepisów, które pozwalałyby zapęlić powstałą w stosunku między stronami lukę. W związku z powyższym Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zapęlenie luki powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez bank klauzuli abuzywnej w zakresie regulacji warunków ustalania kursów waluty obcej poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych nie było możliwe. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe, przy jednoczesnym poszanowaniu woli stron umowy, nakazywało stwierdzić, że umowa zawarta między stronami jest w całości nieważna.

W ocenie Sądu Okręgowego wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw tzw. ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie podważa abuzywności spornych klauzul i nieważności umowy, gdyż przepisy tą ustawą wprowadzone lub zmodyfikowane nie stwarzają jednoznacznych podstaw do przyjęcia, że przedmiotem ich regulacji były klauzule abuzywne oraz umowy z ich powodu nieważne, a celem – sanowanie tych wadliwości. O wadliwościach tych bowiem ustawa antyspreadowa nie wspomina, ani nie reguluje związanych z nimi rozliczeń.

Sąd I instancji wskazał, że wobec uznania umowy kredytu za nieważną, bez znaczenia pozostają jej zmiany, dokonane w drodze aneksu zawartego w dniu 21 listopada 2011 roku. Nie wpływa on na przyczynę uznania umowy kredytu za nieważną czynność prawną. Przedmiotowym aneksem wprowadzono zmiany w umowie kredytu, w zakresie zasad jego spłaty, przewidując, iż spłaty rat kredytu miały być dokonywane z rachunku prowadzonego w walucie kredytu, a w przypadku, gdy na rachunku tym brak jest środków pieniężnych w ilości wystarczającej na spłatę raty, środki miały być pobierane z rachunku prowadzonego w walucie polskiej. Znamiennym jest jednak, iż poczynione przez strony modyfikacje nie mają charakteru konwalidującego wobec niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w samej umowie, dotyczących indeksacji kredytu. Nie sposób również nadać zawartemu przez strony aneksowi takiego znaczenia, iż powodowie jako konsumenci wyrazili zgodę na związanie ich postanowieniami abuzywnymi. Wymagane jest bowiem, aby zgoda taka wyrażona została w sposób świadomy i wyraźny, którego to znaczenia nie sposób nadać – nieodnoszącemu się do regulacji łączącego już uprzednio strony stosunku prawnego – aneksowi. Wprowadzona w drodze aneksu modyfikacja umowy kredytu hipotecznego nie może zatem stanowić potwierdzenia przez kredytobiorców woli związania ich określonymi postanowieniami umownymi.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie wykazali interes prawny w stwierdzeniu nieważności umowy kredytu. Sąd I instancji uznał, że ustalenie nieważności łączącej strony umowy pozwoli na ustalenie sytuacji prawnej powodów na przyszłość. Rozstrzygnięcie to będzie mieć bowiem określone konsekwencje dla przyszłych zdarzeń prawnych,



a także zapobiegnie występowaniu sporów między stronami z tytułu umowy kredytu w przyszłości. Uwzględnienie żądania w przedmiocie ustalenia nieważności umowy kredytu, a nie jedynie zasądzenie dochodzonej przez powodów kwoty w oparciu o prejudycjalną przesłankę stwierdzenia nieważności umowy, usunie negatywne skutki zawartej przez strony umowy kredytu z dnia 14 marca 2008 roku. Dopiero uwzględnienie takiego żądania usunie z obrotu prawnego nieważną umowę i zapewni powodom ochronę ich prawnie chronionych interesów, w tym umożliwi wykreślenie wpisu hipoteki na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu.

Odnosząc się z kolei do roszczenia o zapłatę – wytoczonego na podstawie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. – Sąd Okręgowy wskazał, że w związku ze stwierdzeniem nieważności spornej umowy świadczenia stron spełnione na rzecz strony przeciwnej mają charakter świadczenia nienależnego, które podlegają zwrotowi.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie niekwestionowanego materiału dowodowego, ustalił, że w okresie od 12 lipca 2010 roku do 10 marca 2020 roku powodowie uiścili na rzecz pozwanego z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu łącznie kwoty: 52.497,24 zł i 65.531,28 CHF. Ponadto, w dniu 29 kwietnia 2011 roku powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwotę 1.474,74 zł tytułem składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, a w dniu 30 stycznia 2020 roku kwotę 50 zł z tytułu opłaty za wydanie zaświadczenia dotyczącego kredytu. Powodowie spełnili zatem nienależne świadczenia na rzecz pozwanego w łącznych kwotach: 54.021,98 zł oraz 65.531,28 CHF. Uiszczali bowiem kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w wykonaniu (nieważnej) umowy kredytu oraz ponosili opłaty dodatkowe związane z umową. Powyższe spowodowało wzbogacenie pozwanego kosztem powodów o kwoty: 54.021,98 zł oraz 65.531,28 CHF.

Sąd Okręgowy zastosował przy tym tzw. teorię dwóch kondykcji, według której nie był uprawniony dokonać kompensaty świadczeń stron wynikających z nieważnej umowy kredytu. Z uwagi na powyższe

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, a powodowie, w jego ocenie nie wykazali, aby wzywali uprzednio pozwanego do zapłaty przysługujących im kwot: 54.021,98 zł oraz 65.531,28 CHF. Roszczenia te zostały zgłoszone dopiero w skierowanym przeciwko pozwanemu pozwie. W konsekwencji przyjąć należało, że roszczenia powodów stały się wymagalne z dniem doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. z dniem 3 sierpnia 2020 roku.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd Okręgowy obciążył kosztami procesu pozwanego jako stronę przegrywającą (powodowie ulegli swojemu żądaniu jedynie w niewielkiej części co do roszczenia odsetkowego) i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz powodów kwotę 11.817 zł.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 czerwca 2021 r. wydanego w sprawie o sygn. akt I C 905/20 wniósł pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcia zawarte w pkt 1, 2 i 4 sentencji wyroku. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

#### I. Naruszenie przepisów postępowania:

a. art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na wadliwym (ogólnikowym i lakonicznym) sporządzeniu uzasadnienia w zakresie wyjaśnienia przyczyn związanych z pominięciem przez Sąd zawnioskowanych w odpowiedzi na pozew dowodów w postaci opinii biegłego oraz zeznań świadków K. K. i M. T., w sytuacji, gdy zaskarżony przepis w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia nakazuje precyzyjne wyjaśnienie ww. aspektów;

b. art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. art. 278 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na pominięciu zgłoszonego w odpowiedzi na pozew dowodu z opinii biegłego z uwagi na jego nieprzydatność dla poczynienia ustaleń faktycznych, w sytuacji, gdy dowód z opinii biegłego miał na celu ustalenie istotnych faktów (wymagających wiedzy specjalnej) dla rozstrzygnięcia;

c. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i dokonanie ustaleń faktycznych „z urzędu” w zakresie obrotu walutą przy kredytach denominowanych, w sytuacji, gdy wiadomości specjalnych (tj. analizy dokumentacji rachunkowo-księgowej) wymaga ustalenie, czy w ramach umów kredytów denominowanych (w szczególności Umowy kredytu zawartej przez Bank z Powodami) doszło do faktycznego zakupu waluty i jej sprzedaży, a nie jedynie dokonania operacji „na papierze”, w celach księgowych;

d. art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na pominięciu zgłoszonych w odpowiedzi na pozew dowodów z przesłuchania świadków K. K. i M. T. z uwagi na to, że te dowody służyłyby wykazaniu faktów już należycie udowodnionych/nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji, gdy:

i. na podstawie zgromadzonych dowodów Sąd nie ustalił faktów, na które zostali zawnioskowani ww. świadkowie;

ii. zgodnie z zaskarżonym przepisem Sąd nie może pominąć dowodów zmierzających do wykazania faktów przeciwnych aniżeli przez niego ustalone;

(...). świadkowie zostali zawnioskowani na fakty mające istotne znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego w zakresie m.in. procedury udzielania kredytów (w tym Umowy kredytu) oraz informacji przekazanych kredytobiorcom (Powodom) w toku negocjacji kredytowych związanych z Umową kredytu oraz ryzykiem walutowym.

e. art. 271<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 271 § 1 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na odebraniu pisemnych zeznań od świadka M. K. (2) z pominięciem pytań zgłoszonych przez pełnomocnika Pozwanego, w sytuacji, gdy pełnomocnicy obydwu Stron zgłosili do świadka pytania, a świadek odpowiedział wyłącznie na pytania pełnomocnika Powodów;

f. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające uznanie za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy zeznań świadka M. K. (2) i zarazem zaniżeniu ich mocy dowodowej z uwagi, to że świadek nie pamiętała Powodów, w sytuacji, gdy zeznania świadka w połączeniu ze zgromadzoną dokumentacją kredytową, a także zasadami doświadczenia życiowego i logiki pozwalają ustalić m.in. na podstawie domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) zakres przekazanych - w toku negocjacji kredytowych i chwili zawarcia Umowy kredytu - Powodom informacji związanych z zawartym kredytem, ryzykiem kursowym, spreadem, tabelami kursowymi, czy klauzulami przeliczeniowymi

g. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na dokonaniu dowolnej oceny zeznań powoda z naruszeniem zasady wszechstronnej oceny materiału dowodowego, zasad doświadczenia życiowego i zasad logiki poprzez uznanie ich za wiarygodne, w sytuacji, gdy zeznania powoda były wewnętrznie niespójne, sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym i ww. zasadami, a także przy ich ocenie Sąd nie wziął pod uwagę szeregu okoliczności wpływających na ich wiarygodność oraz moc dowodową. W ocenie apelującego następujące fakty zostały ustalone przez Sąd I instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy:

i. powodowie złożyli szczegółowo wskazane w uzasadnieniu Wyroku SO oświadczenia zgodnie z instrukcjami pracownika Banku, a ich podpisanie było warunkiem koniecznym dla uzyskania kredytu (str. 3 uzasadnienia Wyroku SO);

ii. intencją powodów było zaciągnięcie kredytu w złotych, co znajdowało odzwierciedlenie w złożonym bankowi wniosku. W odpowiedzi na prośbę Powodów, pracownik pozwanego banku zaproponował Powodom jednak ofertę kredytu denominowanego kursem franka szwajcarskiego, przedstawiając ją jako rozwiązane korzystne dla kredytobiorców (str. 8 uzasadnienia Wyroku SO);

(...). cała procedura zawarcia umowy kredytu z dnia 14 marca 2008 r. trwała około 30 minut (str. 8 uzasadnienia Wyroku SO);

iv. treść umowy kredytu nie podlegała indywidualnym negocjacom, a jedyną kwestią uzgadnianą z Powodami był okres kredytowania (str. 8 uzasadnienia Wyroku SO);

v. przed zawarciem Umowy kredytu Powodowie nieskutecznie wnioskowali do Pozwanego udostępnienie im Umowy kredytu w celu zapoznania się z jej treścią. Brak takiej możliwości tłumaczony był przez pracownika pozwanego niepraktykowaniem tego rodzaju czynności (str. 8 uzasadnienia Wyroku SO);

vi. zawierając Umowę kredytu Powodowie nie mieli świadomości ryzyka związanego ze zmianą kursów kupna i sprzedaży waluty obcej w okresie obowiązywania umowy. Pracownik Banku nie przedstawił Powodom szczegółowych wyjaśnień w tym zakresie. Ograniczył się jedynie do zapewnień co do stabilności franka szwajcarskiego jako waluty i gwarancji tejże stabilności w okresie długoterminowym (str. 8 uzasadnienia Wyroku SO);

vii. w rozmowach z powodami nie poruszano również kwestii zabezpieczenia kredytobiorców na wypadek wahań kursów franka szwajcarskiego ( (...)) (str. 8 uzasadnienia Wyroku SO);

viii. powodowie mieli wyłącznie ogólną wiedzę na temat konstrukcji raty kapitałowo-odsetkowej (str. 8 uzasadnienia Wyroku SO).

Następnie apelujący wskazał fakty istotne dla rozstrzygnięcia a nieustalone przez Sąd I instancji:

i. na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. Powód wskazał, że Powodowie akceptowali minimalne ryzyko kursowe (czas 0:22:30-0:23:15, e-protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2021;

ii. na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. Powód, na pytanie Sądu o, to czy pracownik Banku wytłumaczył Powodom sposobu spłaty kredytu, zeznał, że mechanizm spłaty został opisany w Umowie kredytu w ten sposób, że wysokość raty wyrażona we franku szwajcarskim zostanie przeliczona po kursie wewnętrznym wg tabel Banku i tak kwota w złotych zostanie potrącona z rachunku bieżącego wskazanego w Umowie kredytu (czas 0:21:00-0:22:00, e-protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2021 r.);

(...). na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. Powód zeznał, że kursy walut Banku można było zobaczyć na wyświetlonych ekranach w oddziałach Banku (czas 0:56:10-0:57:13, e-protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2021 r.);

iv. na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. Powód zeznał, że przedmiotem rozmów kredytowych był kredyt frankowy i Powodowie mieli świadomość, że rozmowy dotyczą tej waluty (czas 0:36:45-0:37:15, e-protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2021 r.);

v. na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. Powód zeznał, że między decyzją kredytową, a otrzymaniem środków pieniężnych Powodowie byli w ścisłym kontakcie z M. K. (2). Bank uruchomił transfer w złotych na podstawie kursu z określonego dnia, przy czym ten dzień Powodowie musieli sobie wybrać. Powodowie nie znali ww. kursu, ale telefonicznie konsultowali temat kursów z M. K. (2), która wskazywała, że kursy są dynamiczne i sugerowała, aby poczekać kilka dni ze złożeniem wniosku o uruchomienie transz kredytu (czas 0:38:00-0:40:10, e-protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2021 r.);

vi. na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. Powód zeznał, że pracownik Banku okazał Powodom prezentacje wahań kursów franka szwajcarskiego, które odniósł do jena japońskiego (czas 0:40:55-0:42:25, e-protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2021 r.);

vii. na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. Powód zeznał, że Powodowie przez cały czas otrzymują harmonogramy spłat kredytu. Zastrzeżenia z ich strony co do treści harmonogramów pojawiły się na samym początku Umowy kredytu. Harmonogram dotyczy spłaty kredytu we franku szwajcarskim i wyrażony jest we frank szwajcarskim (czas 0:46:00-0:46:50, e-protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2021 r.);

viii. na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. Powód zeznał, że w chwili zawierania Umowy kredytu Powodowie mieli świadomość, że raty będą przeliczane po wewnętrznym kursie Banku, co wynika z Umowy kredytu (czas 0:49:10-0:49:25, e-protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2021 r.);

ix. na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. Powód zeznał, że Umowa kredytu jest niezrozumiała i Powodowie przedstawili swoje wątpliwości M. K. (2) (czas 0:50:30- 0:51:40, e-protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2021 r.).

h. art. 228 k.p.c. poprzez brak jego zastosowania polegający na niewskazaniu w stanie faktycznym uzasadnienia Wyroku SO okoliczności znanych Sądowi z urzędu, w sytuacji, gdy na rozprawie w dniu 3 lutego 2021 r. Sąd wskazał na ww. fakty. - „każdy dorosły i wykształcony człowiek wie, że kursy walut się zmieniają” (czas: 0:57:00-0:57:59, e-protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2021 r.);

i. art. 229 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na dokonaniu błędu w ustaleniach faktycznych i uznaniu, że faktem bezspornym okoliczność, iż wnioskiem z dnia 17 lutego 2008 roku Powodowie zwrócili się do Pozwanego o udzielenie im kredytu hipotecznego w kwocie 464.000,00 zł, w sytuacji, gdy ta okoliczność jest sporna pomiędzy Stronami;

j. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na dokonaniu błędów w ustaleniach faktycznych pomimo, że Sąd prawidłowo ocenił wiarygodność dokumentacji kredytowej załączonej do odpowiedzi na pozew; fakty ustalone przez sąd pierwszej instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, tj.

i. wypłacona Powodom kwota kredytu była kwotą niższą aniżeli kwota przez nich wnioskowana (str. 12, akapit pierwszym uzasadnienia Wyroku SO);

ii. zawierając w dniu 21 listopada 2011 r. Aneks do umowy kredytu mieszkaniowego (...) K. Hipoteczny nr (...) [(poprzedni nr (...) (...) z dnia 14 marca 2008 r.) dalej jako: „Aneks w przedmiocie zmiany waluty spłaty kredytu”] powodowie nie mieli świadomości zasad związanych z funkcjonowaniem Umowy kredytu (str. 29, akapit pierwszy uzasadnienia Wyroku SO);

Istotne dla rozstrzygnięcia fakty nieustalone przez sąd pierwszej instancji:

i. wskazana we wniosku kredytowym kwota 464.000,00 zł nie odnosiła się do kwoty podlegającej wypłacie na rzecz Powodów w złotych (PLN), lecz służyła określenia kwoty kredytu we franku szwajcarskim ( (...));

ii. w dyspozycjach wypłat transz kredytu Powodowie zwrócili się do Banku o uruchomienie na ich rzecz transz kredytu we franku szwajcarskim ( (...)) oraz wypłaty środków pieniężnych w złotych (PLN);

k. art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na pominięciu przez Sąd przy wydaniu wyroku SO art. 358 § 2 k.c. (w brzmieniu na chwilę orzekania), w sytuacji, gdy zaskarżony przepis nakazuje po zamknięciu rozprawy wydania przez sąd wyroku, biorąc za podstawę stan rzeczy (prawny) istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, tj. przy wydaniu wyrok Sąd powinien zastosować (w brzmieniu aktualnym na dzień orzekania) art. 358 § 2 k.c. co najmniej w odniesieniu do rat kredytu spłaconych po dniu 24 stycznia 2009 r. (tj. dzień wejścia w życie nowelizacji przewidującej wpisanie przeliczeń w oparciu o kurs średni NBP do art. 358 § 2 k.c.);- przedmiotowe naruszenie miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, albowiem po eliminacji tabel kursowych Banku z klauzul przeliczeniowych Sąd uznał, że nie ma normy prawnej, która pozwalałaby na dokonanie przeliczeń związanych z realizacją Umowy kredytu przy jego wypłacie oraz spłacie;

II. Naruszeniu przepisów prawa materialnego:

a. art. 69 ust. 1 Prawa bankowego poprzez jego błędną wykładnię polegającą utożsamieniu pojęcia „oddania do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych” z pojęciem „uruchomienia/ wykorzystania kredytu”, w sytuacji, gdy te pojęcia różnią się od siebie, albowiem kwota oddana do dyspozycji wyraża abstrakcyjne zobowiązanie Banku w zakresie przyznania kredytobiorcom określonej kwoty kredytu, a „uruchomienie/

wykorzystanie kredytu" odnosi się do kwoty rzeczywiście wypłaconej przez Bank na rzecz Powodów na skutek złożenia przez nich dyspozycji wypłaty kredytu;

b. art. 358<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznaniu, że w okresie pobierania przez Bank środków z konta Powodów w złotych (PLN) tytułem spłat kredytu, na skutek zastosowania klauzuli przeliczeniowej (por. § 22 ust. 2 pkt 1 (...)) do dokonania ww. rozliczeń, Powodowie nie spłacali kapitału i odsetek we franku szwajcarskim ( (...)), co doprowadziło do naruszenia zasady nominalizmu;

c. art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznaniu, że Umowa kredytu (por. § 2 ust. 1 (...)) w zw. z § 6 ust. (...) nie zawiera essentialia negotii kredytu określonych w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego poprzez brak oznaczenia kwoty udzielonego (tj. oddanego do dyspozycji) Powodom przez Bank kredytu.

d. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznaniu, że klauzule przeliczeniowe (por. § 4 ust. 2 (...) i § 22 ust. 2 pkt 1 (...)) stanowią klauzule waloryzacyjne, w sytuacji, gdy przedmiotowe klauzule nie spełniają podstawowych cech waloryzacji (tj. aktualizacji świadczenia i jego ochrony w czasie);

e. art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165 poz. 984, dalej jako: „Ustawa antyspreadowa”) w zw. z art. 58 § 1 k.c. i art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego poprzez:

i. nieprawidłową wykładnię art. 4 Ustawy antyspreadowej do dokonania oceny ważności Umowy kredytu, w sytuacji gdy wskazany przepis ma zastosowanie do umów kredytowych sprzed wejścia w życie nowelizacji i sanuje umowy kredytowe, które nie zostały całkowicie spłacone w dniu wejścia w życie Ustawy antyspreadowej, niezawierające regulacji identycznej, jak treść przepisu art. 69 ust. 2 pkt 4a Ustawy antyspreadowej;

ii. brak zastosowania art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego do części kredytu, która pozostała do spłacenia, od chwili zawarcia przez Strony Aneksu w przedmiocie zmiany waluty spłaty kredytu;

f. art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i art. 4 ust. 2 Dyrektywy (...) z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej jako: „Dyrektywa (...)”) i art. 65 k.c. poprzez ich nieprawidłową wykładnię polegającą na uznaniu, że klauzule przeliczeniowe zawarte w Umowie kredytu (por. § 4 ust. 2 (...) i § 22 ust. 2 pkt 1 (...)) określają główne świadczenia Stron, w sytuacji, gdy mają one charakter fakultatywny i stanowią jedną z możliwych opcji związanych z realizacją zobowiązań Stron, gdyż Umowa kredytu umożliwiła również wypłacenie (por. § 4 ust. 1 pkt 1 (...)) i spłacenie kredytu (por. § 22 ust. 2 pkt 2 (...)) bezpośrednio we franku szwajcarskim ( (...));

g. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 Dyrektywy (...) oraz w zw. z art. 56 k.c. oraz art. 354 § 1 k.c. i art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że klauzule przeliczeniowe zawarte w Umowie kredytu (por. § 4 ust. 2 (...) i § 22 ust. 2 pkt 1 (...)) mają charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. z uwagi na ich sprzeczność z dobrymi obyczajami i rzące naruszenie interesów Powodów jako konsumentów, co jest związane z brakiem zwięzłego i zrozumiałego dla przeciętnego człowieka przedstawienia w Umowie kredytu techniki denominacji i zasad tworzenia tabel kursowych Banku, a także naruszeniem równowagi Stron Umowy kredytu poprzez dowolność Banku w kształtowaniu tabel kursowych, w sytuacji gdy:

i. w chwili zawarcia Umowy kredytu sposób działania klauzul przeliczeniowych był dla Powodów zrozumiały;

ii. zgodnie z utrwalonymi zwyczajami na rynku międzybankowym przy transakcjach walutowych stosuje się do wzajemnych rozliczeń bankowe tabele kursowe;

(...). wykładnia przepisów o ochronie konsumentów powinna uwzględnić prawa i obowiązki Banku w zakresie kształtowania i stosowania tabel kursowych do transakcji walutowych;

iv. Bank nigdy nie mógł i nie kształtował w sposób dowolny tabel kursowych, tj. ich kształt był determinowany przez ww. zwyczaj i rynek;

h. art. 56 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa Bankowego poprzez ich niezastosowanie, co doprowadziło do zanegowania możliwości kształtowania i stosowania przez Bank w relacji z Powodami tabel kursowych, w sytuacji, gdy zgodnie z utrwalonymi zwyczajami na rynku międzybankowym przy transakcjach walutowych stosuje się do wzajemnych rozliczeń bankowe tabele kursowe;

i. art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. i art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego poprzez brak jego zastosowania, co doprowadziło do uznania przez Sąd, że po eliminacji tabel kursowych Banku z klauzul przeliczeniowych nie ma normy prawnej, która pozwalałaby na określenie zasad związanych z dokonaniem przeliczeń kursowych, w sytuacji, gdy po eliminacji tabel kursowych Banku z klauzul przeliczeniowych (por. § 4 ust. 2 (...) i § 22 ust. 2 pkt 1 (...)) na ich miejsce obligatoryjnie należy zastosować, wynikający z normy ius cogens art. 358 § 2 k.c., kurs średni Narodowego Banku Polskiego dotyczący franka szwajcarskiego (...);

j. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 Dyrektywy (...) w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznanii, że po eliminacji z Umowy kredytu klauzul przeliczeniowych nie ma możliwości określenia wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, w sytuacji gdy po eliminacji przedmiotowych klauzul zgodnie z § 22 ust. 2 pkt 1 (...) raty kredytu mogą być spłacane bezpośrednio we franku szwajcarskim;

k. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię polegającą na uznanii, że:

i. przepis realizuje zadania i funkcję sankcyjną, w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia zaskarżonego przepisu prowadzi do wniosku, że Ustawodawca określił jedynie skutek stosowania w stosunkach z konsumentami klauzul niedozwolonych bez nakładania kar na przedsiębiorców;

ii. zastosowanie przepisów bezwzględnie wiążących (tj. art. 358 § 2 k.c.) stanowi uzupełnienie luk występujących w Umowie kredytu po eliminacji z niej klauzul przeliczeniowych, w sytuacji, gdy nie można utożsamiać ze sobą zastosowania przepisów bezwzględnie wiążących (niezależnych od woli stron) ze stosowaniem przepisów dyspozytywnych (zależnych od woli stron);

l. art. 189 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznanii, że Powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności Umowy kredytu, w sytuacji, gdy przysługuje im roszczenie dalej idące o zapłatę;

m. art. 411 pkt 2 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegającą na uznanii, że wskazany przepis nie stoi na przeszkodzie w dochodzeniu roszczeń przez Powodów, w sytuacji, gdy zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. Powodowie nie mogą żądać zwrotu spełnionych na rzecz Banku świadczeń z uwagi na to, że spłacone przez nich raty kapitałowo-odsetkowe czynią zadość zasadom współżycia społecznego w zakresie obowiązku zwrotu udostępnionego im kapitału;

n. art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na uznanii, że do dokonania wzajemnych rozliczeń Stron należy zastosować teorię dwóch kondykcji, w sytuacji, gdy - przy hipotetycznym - ustaleniu nieważności Umowy kredytu należy zastosować teorię salda do dokonania wzajemnych rozliczeń stron.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 i 2 poprzez oddalenie powództwa w całości;

2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 4 poprzez zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

3. zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji wraz z odsetkami.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powodowie wnieśli o oddalenie wniesionego przez pozwanego środka zaskarżenia w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w potrójnej wysokości z uwagi na zawilość sprawy i znaczny nakład pracy pełnomocnika.

W toku postępowania odwoławczego pozwany w piśmie procesowym z dnia 27 września 2022 r. (k.609-613) na wypadek ustalenia przez Sąd Apelacyjny nieważności umowy kredytu mieszkaniowego (...) K. (nr (...)) dnia 14 marca 2008 r. podniósł zarzut zatrzymania dochodzonej w niniejszym procesie i zasądzonej przez Sąd I instancji na rzecz powodów kwoty do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci kwoty wypłaconej powodom w wykonaniu umowy kredytu w wysokości 445.475,20 zł albo zabezpieczenia roszczenia o jej zwrot, wskazując na skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania poprzez złożenie powodom oświadczenia o charakterze materialnoprawnym. Do pisma pozwany dołączył potwierdzenia doręczenia, które świadczą, iż oświadczenie o zatrzymaniu zostało doręczone powodom oraz pełnomocnikowi powodów w dniu 7 marca 2022 r. ((...)).

W piśmie z dnia 13 października 2022 r. powodowie ustosunkowali się do podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania wskazując, że zarzut zatrzymania podniesiony jako ewentualny, warunkowy, jedynie z ostrożności procesowej i na wypadek stwierdzenia przez Sąd nieważności umowy kredytu nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Ponadto powodowie zaprzeczyli, aby sporna umowa kredytu była umowa wzajemna oraz podnieśli, że roszczenie banku o zwrot kwoty wypłaconego kapitału kredytu stało się wymagalne z dniem spełnienia świadczenia, a zatem jest już przedawnione (trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą). Dodatkowo powodowie wskazali, że podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania nie może zostać uwzględniony, gdyż stanowiłoby to obejście art. 176 ust. 1 (...), zgodnie z którym postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Mając powyższe na uwadze powodowie wskazali, że podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania jest nieskuteczny.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu, mimo iż Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podzielił zarzuty apelującego dotyczące naruszenia art. 69 ust. 1 w zw. z art. 58 § 1 k.c. Treść zaskarżonego wyroku podlegała jednakże korekcie instancyjnej w związku z uwzględnieniem podniesionego przez pozwanego w toku postępowania apelacyjnego zarzutu zatrzymania.

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne Sądu I instancji, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Zostały poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w przekonujący sposób podważone w apelacji, na podstawie podniesionych tam zarzutów procesowych. Niezasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sprowadzają się one do przedstawienia przez stronę skarżącą własnej, korzystnej dla niej wersji stanu faktycznego, opartej o odmienną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów. Nie jest to jednak wystarczające do skutecznego postawienia zarzutów błędnych ustaleń faktycznych, sprzeczności tych ustaleń z materiałem dowodowym, czy też naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury, do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych

dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. sygn. akt (...), LEX nr (...)), co w realiach przedmiotowej sprawy nie miało miejsca.

Zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. sygn. akt (...), (...)). Jeżeli bowiem, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r sygn. akt (...), LEX nr (...)).

Podkreślenia wymagało przy tym, że analiza omawianych zarzutów prowadzi w istocie do wniosku, że nie odnoszą się one raczej do ustaleń faktycznych, ale stanowią próbę zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez sąd orzekający procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy, co należy do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. K. i M. T.. Świadkowie Ci mieli zeznawać na te same okoliczności co świadek M. K. (2), a dodatkowo na fakt posiadania umocowania do zawarcia umowy kredytu w imieniu pozwanego banku. Rację należało przyznać Sądowi I instancji, co do tego, że dowody z zeznań wyżej wskazanych świadków służyłyby wykazaniu faktów już należycie udowodnionych (choćby zeznaniami świadka M. K. (2)) lub niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Strona powodowa nie kwestionowała, iż wyżej wskazani świadkowie posiadali umocowanie do zawarcia w imieniu pozwanego banku spornej umowy kredytu, a zatem przeprowadzenie dowodu z ich zeznań na tą okoliczność było zupełnie zbędne. Ze względu na brak możliwości utrzymania spornej umowy w mocy ostatecznie Sąd I instancji trafnie uznał, że przeprowadzenie dowodu

Rację należało przyznać Sądowi I instancji, co do tego, że okoliczności na jakie miał zostać przeprowadzony dowód z opinii biegłego nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgłoszone przez pozwanego tezy dowodowe dotyczyły między innymi udzielenia odpowiedzi na pytania, czy kursy walut (...)/(...) stanowiły kurs rynkowy, jak kształtowały się kursy tych walut określone w Tabeli kursów pozwanego w porównaniu z kursami kupna i sprzedaży (...) stosowanymi (publikowanymi) przez inne banki komercyjne czy w porównaniu z kursami średnimi franka szwajcarskiego, czy istniała zależność pomiędzy zmianami kursu walut (...)/(...) stosowanymi do rozliczenia świadczeń stron z umowy kredytu, a zmianami na rynku walutowym, w jaki sposób w tym po jakich kursach, zgodnie ze zwyczajami i praktyką panującą na rynku, dokonywane są rozliczenia transakcji kredytowych oraz czy istnieją standardy i zwyczaje rynkowe dotyczące określenia wartości zobowiązań stron wyrażonych w różnych walutach według kursu rynkowego danej waluty. Wnioski opinii biegłego nie pozwalały na poczynienie ustaleń istotnych dla realiów przedmiotowego sporu. Na ich podstawie nie sposób byłoby ustalić czy powodowie mieli jakikolwiek wpływ na ustalanie kursów walut, a okoliczność tego czy arbitralnie narzucony przez pozwanego w stosowanych Tabelach kurs był kursem rynkowym, ustalany zgodnie ze zwyczajami i praktyką panującą na rynku, nie miałyby znaczenia dla oceny kwestionowanych klauzul jako abuzywnych w świetle wprowadzenia do umowy jednostronnej, niejasnej dla powódki jako konsumenta możliwości jego kształtowania. Pozwany w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie wniósł pozwu wzajemnego, nie podniósł zarzutu potrącenia, a zatem brak było podstaw do uwzględnienia jego ewentualnego wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia rynkowej wartości świadczenia polegającego na zapewnieniu powodom możliwości korzystania z kapitału.

Ze względu na powyższe Sąd odwoławczy nie uwzględnił zarzutów powoda oznaczonych zawartych w pkt 3 lit. a i-iv. Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji pozwanego wskazać należy, że Sąd I instancji w prawidłowy sposób ocenił wartość dowodową zarówno zeznań świadka M. K. (2), jak i wyjaśnień powoda C. M.. Przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena powyższych dowodów jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś



wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty (pkt 3 lit. a. v-x.) stanowią w istocie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Apelujący wskazywał, że doszło do naruszenia przez Sąd I instancji art. 69 pr. bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez uznanie, że w spornej umowie kredytu nie wskazano, w jaki sposób zostanie określone saldo kredytu w PLN, stanowiące podstawę określenia świadczenia kredytobiorcy. Sąd I instancji przyjął, że nieważność umowy stron przejawia się także w naruszeniu art. 69 pr. bankowego poprzez brak kategorięcznego określenia wysokości środków udostępnionych powodom w momencie uruchomienia kredytu. Stanowiska tego Sąd Apelacyjny jednak nie podzielił. Uznał bowiem, że zawarta przez strony umowa nie narusza art. 69 pr. bankowego i tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że jest bezwzględnie nieważna z uwagi na jej sprzeczność z przepisami prawa. Warunki z art. 69 pr. bankowego zostały bowiem w analizowanej umowie spełnione i choć zastosowanie mechanizmu waloryzacji mogło prowadzić do obciążenia strony powodowej obowiązkiem zwrotu sum kapitału o innej wartości rynkowej od pierwotnie przekazanych do wykorzystania, to tego rodzaju rozwiązanie uznawano w judykaturze za dopuszczalne (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 1 marca 2017 r., (...) i z 14 lipca 2017 r., (...)) oraz ostatecznie zaakceptowane zostało przez ustawodawcę, który w ustawie z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) uzupełnił Prawo bankowe o nowe przepisy art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 75b, mające zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu. Można więc przyjąć, co do zasady, że umowa kredytu waloryzowanego nie narusza istoty umowy kredytowej i mieści się w jej ramach konstrukcyjnych (essentialia negotii). Także instytucja spreadu była przedmiotem zarówno wypowiedzi orzeczniczych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 2015 r., (...), z dnia 22 stycznia 2016 r., (...) i z dnia 1 marca 2017 r., (...)), jak i dopuścił tę instytucję ustawodawca w ustawie z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 126, poz. 715 ze zm.).

Z powyższych względów Sąd odwoławczy uznał za trafny zarzut pozwanego co do tego, że doszło do naruszenia przez Sąd I instancji art. 69 pr. bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. Umowa kredytu denominowanego mieści się bowiem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 pr. bankowe), jednakże jej konkretne ukształtowanie – jak w niniejszej sprawie – może mieć charakter nieuczciwy. Konstatacja ta nie prowadzi jednak do zmiany zaskarżonego orzeczenia, albowiem umowa jest nieważna w związku ze stwierdzeniem wprowadzenia do jej treści przez pozwanego klauzul abuzywnych.

Nie ma jednak racji skarżący, że postanowienia przeliczeniowe mają charakter wtórny i nie określają świadczeń stron. Kwestia ta została już przesądzona w judykaturze. Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, który Sąd w niniejszym składzie podziela, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego waloryzowanego do waluty obcej klauzule, a zatem także klauzule zamieszczone we wzorcach umownych kształtujące mechanizm indeksacji i denominacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki SN z: 4 kwietnia 2019 r., (...); 9 maja 2019 r., (...); 11 grudnia 2019 r., (...), (...), nr (...), poz. (...); 21 czerwca 2021 r., I (...) (...); #3 lutego 2022 r., (...) (...)). W orzecznictwie (...) również podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...) z dnia: 30 kwietnia 2014 r., (...), K. i K. R., pkt (...); 26 lutego 2015 r., (...), M., pkt (...) kwietnia 2015 r., (...), V. H., pkt (...); 20 września 2017 r., (...), A. i in., pkt (...)). Nadto w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażono pogląd, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (tak m.in. wyrok (...) z 18 listopada 2021 r., sygn. (...), Legalis nr (...)).

Zaznacza się także, że postanowienia umowne, które uzależniają warunki waloryzacji świadczenia pieniężnego wyłączenie od woli banku – bowiem oparte zostały na ustalanych w dowolny sposób tabelach kursowych pozwanego

– są nieuczciwe, albowiem są przejawem wykorzystywania pozycji dominującej przedsiębiorcy i prowadzą do naruszenia równowagi kontraktowej. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazał - którą to ocenę Sąd Apelacyjny podziela - że postanowienia umowy mają charakter niedozwolony, gdy określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r. (...), LEX nr (...), z 22 stycznia 2016 r., (...), OSNC 2016, Nr (...), poz. (...) z 1 marca 2017 r., (...), LEX nr (...), z 4 kwietnia 2019 r., (...), (...)). Jednocześnie oceny czy kredytobiorca miał zapewnioną taką możliwość należy dokonywać na chwilę zawarcia umowy (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego (7) z 20 czerwca 2018 r., (...), (...)).

Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, że powodowie na podstawie ukształtowanego w umowie stron mechanizmu denominacji oraz zastosowanego w niej odesłania do tabel kursowych nie mieli zapewnionego właściwego standardu ochrony konsumenckiej. Przeliczanie kwoty kredytu z (...) na PLN, jak i mechanizm spłaty poszczególnych rat kredytowych, następowało na podstawie kursów ustalanych przez pozwanego i ogłaszanych w jego tabeli kursowej i to bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika. W kontekście oceny abuzywności – a więc na moment zawierania umowy, o czym szerzej wyżej – pozwani nie mieli jakiegokolwiek, czy to na podstawie umowy lub regulaminu kredytu, wiedzy na temat sposobu tworzenia tabeli kredytowej. Nie wykazano także, aby w sposób pełny i rzetelny wyjaśniono im ten mechanizm przed zawarciem umowy.

W niniejszej sprawie interesy powodów zostały naruszone ze względu na brak ograniczenia banku w kształtowaniu jego tabel kursowych. Kwotę kredytu i poszczególnych rat przeliczono bowiem po kursie publikowanym w tabelach walutowych pozwanego, które były tworzone bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego przewidzieć wysokość ciążącego na pozwanych zobowiązania. Postanowienia umowne, jako sformułowane ogólnikowo, nie pozwalały kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności. Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron. Oceny tej nie zmieniałoby nawet ustalenie, że kursy (...) stosowanego przez pozwanego nie odbiegają od kursów stosowanych w obrocie konsumenckim, opierających się na popycie i podaży, czy kursów publikowanych przez (...), albowiem jest to okoliczność z zakresu wykonywania umowy, która jest nieistotna dla oceny abuzywności (por. art. 385<sup>2</sup> k.p.c.).

Jednocześnie ukształtowanie stosunku obligacyjnego, które ustanawia nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta – ze względu na pełną dowolność w kształtowaniu tabel kursowych, a przez to na możliwość arbitralnego wpływania jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, co wyraża się w uzależnieniu wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta. Dodatkowo należy zaznaczyć, że treść spornej umowy nie wskazywała jakichkolwiek przesłanek, zasad, czy czynników, którymi kierować miał się bank przy ustalaniu kursu (...) w swoich tabelach kursowych, który był wykorzystywany przy wypłacie i spłacie kredytu. Powodowie w momencie zawierania spornej umowy nie mieli więc faktycznej możliwości pozyskania informacji na temat tego w jaki sposób bank będzie wyznaczał wysokość kursu, a przez to nie mogli dokonać właściwej oceny swojej sytuacji jako konsumentów czy przedstawiony im produkt jest zgodny z ich oczekiwaniami oraz czy nie narusza ich interesów.

Mając powyższe na uwadze Sąd II instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do abuzywności § 1 ust. 1 pkt 14) (...), § 4 ust. 1 pkt 2) (...), § 4 ust. 2 (...), § 22 ust. 2 pkt. 1) (...) oraz § 32 ust. 1 (...) umowy z dnia 14 marca 2008 roku – w zakresie, w jakim przewidują mechanizm denominacji. Zarówno w świetle treści art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c., klauzule te podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące pozwanych, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nie istniejące (por. np. wyrok (...) z 21 grudnia 2016 r. w sprawie (...), wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r. w sprawie (...), LEX nr (...) i z 27 listopada 2019 r. w sprawie (...) LEX nr (...) oraz uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. w sprawie (...), (...)).

W dalszej części apelacji pozwany podnosił zarzuty związane z przyjęciem przez Sąd I instancji stanowiska, że po wyeliminowaniu kwestionowanych klauzul sporna umowa nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym. Sąd Apelacyjny uznaje, że ocena Sądu Okręgowego dokonana w tym zakresie jest trafna. W sytuacji kolizji art. 58 k.c. i 385<sup>1</sup> k.c. należy dać pierwszeństwo drugiemu z rzeczonych przepisów traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych.

Umowa – wbrew zapatrywaniom pozwanego – nie może obowiązywać po wyeliminowaniu z jej treści wcześniej omówionych zapisów niedozwolonych. W wyroku Trybunału (...) z 2 września 2021 r., (...) (LEX nr (...)) – tzw. wyrok węgierski) wskazano, że art. 6 ust. 1 dyrektywy(...) w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które, w odniesieniu do umów kredytu zawartych z konsumentem, prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, nie przewidując dla tego sądu możliwości uwzględnienia żądania zainteresowanego konsumenta, zmierzającego do unieważnienia umowy kredytu w całości, nawet jeśli ten sąd uznałby, że utrzymanie w mocy tej umowy byłoby sprzeczne z interesami konsumenta, zwłaszcza w świetle ryzyka kursowego, które konsument nadal ponosiłby na podstawie innego warunku umowy, pod warunkiem, że ten sam sąd jest jednak w stanie dokonać odpowiednich ustaleń w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów, a wola wyrażona przez tego konsumenta nie może nad nimi przeważać oraz że zastosowanie środków przewidzianych przez te przepisy krajowe pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku. Stanowisko to jednak nie może znaleźć zastosowania bowiem w polskim porządku prawnym brak jest jakichkolwiek przepisów powszechnie obowiązujących, które umożliwiłyby uregulowanie między stronami kwestii związanych z przeliczeniami walutowymi kredytu. Ustawodawca nie podjął się takiej regulacji ani w ustawie prawo bankowe, ani w szczególności w ustawie z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa). Jednocześnie nie może tego rodzaju regulacji stanowić również art. 358 § 1 i 2 k.c. (z tego względu również niezasadny zarzut naruszenia art. 316 k.p.c.).

W powołanej już wyżej sprawie (...), która w ocenie pozwanego miała mieć szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, (...) uznał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy (...) (którą to dyrektywę strona pozwana całkowicie pomija) w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stoją na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez przepisy krajowe, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Stoją jednak na przeszkodzie temu, by sąd usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany istoty tego warunku. Oznacza to, że aby w ogóle móc mówić o możliwości wypełnienia luki i utrzymaniu pozostałej części umowy w mocy, konieczne jest spełnienie dwóch warunków – zagrożenia interesów konsumenta (co zostało wykazane) oraz wola konsumenta co do utrzymania spornej umowy w mocy.

Powodowie konsekwentnie podnosili zarzut nieważności całej umowy. Wyeliminowanie klauzul denominacyjnych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej przez strony umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym jej przekształceniem, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu – a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe. Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę, że celem dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich jest nie tylko ochrona konsumentów, ale także sankcjonowanie nieuczciwych praktyk banków i przeciwdziałanie nim. Zaakceptowanie stanowiska pozwanego i utrzymanie umowy w mocy przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców, gdyż w przypadku zastosowania nieelojalnego zapisu byłiby oni chronieni przez sąd krajowy, który uzupełniałby umowę w niezbędnym zakresie, chroniąc interes banku. Oznacza to, że tego rodzaju sankcję odstraszającą przed stosowaniem nieuczciwych praktyk należy uznać za w pełni właściwą.

Wprawdzie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie przewiduje sankcji nieważności całego stosunku prawnego w przypadku ujawnienia w jego treści klauzul abuzywnych, to jednak trzeba mieć na uwadze, że uznanie bezskuteczności klauzul odnoszących się do przeliczania waluty według kursu narzucanego jednostronnie przez bank, powoduje niemożliwość realizowania całej spornej umowy. Skutek jest więc analogiczny do nieważności wynikającej z art. 58 § 1 k.c. Podkreślić przy tym należy, że powodowie konsekwentnie od samego początku postępowania wnosili o unieważnienie spornej umowy i nie wyrażali woli jakiegokolwiek przekształcenia umowy w umowę kredytu walutowego lub stricte złotowego. W świetle całokształtu orzecznictwa (...) i wykładni wyżej wskazanej dyrektywy w tym zakresie zawsze decydujące jest stanowisko konsumentów, którzy mogą zrezygnować z sankcyjnego charakteru dyrektywy.

Wyjaśnić przy tym należy, że kwestia ta była już wielokrotnie poddawana ocenie przez Sąd Najwyższy, który w ugruntowanej linii orzeczniczej wyraził pogląd, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (tj. klauzul przeliczeniowych), charakterystycznego dla umowy kredytu denominowanego walutą obcą i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką (...), jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło #tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, #że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., sygn. (...)). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem (...) jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki (...) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., sygn. # (...) (...)) i to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem (...) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2022 r., (...) (...)). Jednocześnie stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa (...) przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lipca 2022 r., sygn. (...), Biuletyn (...)).

Sąd odwoławczy uznał ostatecznie, że brak jest możliwości dalszego utrzymania w mocy spornej umowy, a przywołane na tą okoliczność argumenty w apelacji pozwanego nie zasługują na uwzględnienie. Nie ma przy tym potrzeby dokonywania ustalenia tego jak wyglądałaby sytuacja prawna konsumenta w dacie zawierania umowy kredytu, gdyby kwestionowane postanowienia nie zostały w umowie zastrzeżone, a w ich miejsce miałyby zastosowanie dyspozytywne przepisy prawa. Kontrola abuzywności, której wzorzec został wskazany w art. 385<sup>1</sup> k.c. nie nakłada takiego obowiązku, dla stwierdzenia naruszenia interesów konsumenta przez przedsiębiorcę.

Pozwany upatrywał naruszenia przepisu 189 k.p.c. w błędnym przyjęciu, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu i to w sytuacji, w której powodowie jednocześnie wystąpili z dalej idącym roszczeniem o zwrot nienależnego świadczenia.

Zgodnie z omawianą regulacją powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową przesłanką merytoryczną powództwa o ustalenie jest zatem istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje zaś tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Innymi słowy, dla ustalenia, że powód posiada interes prawny istotne jest to, aby rozstrzygnięcie wydane w oparciu o art. 189 k.p.c. gwarantowało powodowi skuteczną ochronę jego interesów. Wyrok ustalający musi więc być zdalny do tego, aby definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego ( zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 czerwca 2009 r., (...) LEX nr (...), z dnia 19 września 2013 r., (...), LEX nr (...)).

Co prawda dominujący w orzecznictwie pozostaje pogląd, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., (...), LEX nr (...), z dnia 9 stycznia 2019 r., (...), LEX nr (...)). Samo jednak istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok

zasądzający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną uzasadnionych interesów powoda. W przypadku, gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda, przyjęć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. W szczególności dotyczy to żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego). W takiej sytuacji sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia, co aktualizuje się zwłaszcza wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powoda (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach nie sposób odmówić dłużnikowi dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat - przy wykorzystaniu zakwestionowanych klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (zob. Sąd Apelacyjny w S. w wyroku z dnia 11 lutego 2021 r., (...), LEX nr (...)).

Tym samym, Sąd Apelacyjny uznał, że powodowie – poza możliwością zgłoszenia żądania zasądzenia świadczenia, co też uczynili – mieli także interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej. Zwrócić należy bowiem uwagę na fakt, że o ile w zakresie już uiszczonych rat kredytu powodom przysługuje roszczenie dalej idące, a mianowicie o zapłatę, to co do dalszego okresu mają oni interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Ustalenie nieważności umowy wyeliminuje wszak konieczność występowania przez powodów z kolejnym żądaniem zapłaty, albowiem nie będą już oni zobowiązani do uiszczania na rzecz pozwanego kolejnych rat w przyszłości. Ustalenie nieważności umowy stron rozstrzyga in casu w sposób ostateczny o braku obowiązku spełnienia na rzecz pozwanego Banku w przyszłości świadczeń znajdujących podstawę w nieważnej czynności prawnej; tym samym usuwa niepewność co do skutków prawnych wynikających z przedmiotowej umowy.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. pozwany wskazuje, że Sąd I instancji do rozliczeń stron zastosował błędnie teorię dwóch kondykcji, w sytuacji gdy przy ustaleniu nieważności umowy kredytu winien zastosować teorię salda do dokonania wzajemnych rozliczeń stron.

Wskazać należy, że zastosowanie teorii salda nie spotkało się jednak z akceptacją Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III (...), orzekł, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. To stanowisko podtrzymała uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 7 maja 2021 r., (...), której nadano moc zasady prawnej.

Obecnie przyjmuje się zatem, iż konsumentowi przysługuje roszczenie o zwrot wszystkich spełnionych świadczeń pieniężnych, nie tylko odsetek, prowizji i ewentualnych świadczeń pieniężnych z tytułu ubezpieczenia kredytu, ale roszczenie konsumenta obejmuje także zwrot tej części kapitału, którą konsument zwrócił do tej pory bankowi. Jednocześnie, konsument może być wezwany przez bank do zapłaty pełnej kwoty kapitału niezależnie od tego, jaka część kapitału jest już powrotnie w posiadaniu banku (i to nawet wówczas, jeżeli sam konsument nie dochodzi zwrotu oddanej bankowi części kapitału).

Sąd Apelacyjny przyjmuje jako słuszną argumentację zastosowaną przez Sąd Okręgowy przemawiającą za zastosowaniem do rozliczenia stron nieważnej umowy kredytu teorii dwóch kondykcji.

Teoria dwóch kondykcji zasadza się na prostym założeniu: dwie strony nieważnej umowy spełniły swoje świadczenia, zatem każda z nich jest w posiadaniu świadczenia spełnionego przez stronę przeciwną. W przypadku ustalenia nieważności umowy, kondykcją każdej ze stron objęte jest to, co świadczyła ona na rzecz strony przeciwnej. W takim przypadku każdy z dłużników zwrócić ma wszystko, co otrzymał od strony przeciwnej.

Objęcie kondykcją (roszczeniem) banku niezwróconej części kapitału oraz objęcie kondykcją konsumenta uiszczonych odsetek, prowizji i ewentualnych innych opłat nie budzi żadnych wątpliwości. Są to bowiem dwa niepokrywające się świadczenia z różnych tytułów, choć z tej samej umowy, strony powinny je zatem sobie wzajemnie zwrócić. Zgodnie z teorią dwóch kondykcji kapitał powinien powrócić do banku, a pozostałe koszty (odsetki itd.) do kredytobiorcy.

Na mocy uchwały o sygn. akt (...) – wiążącej wszystkie składy Sądu Najwyższego, a także analiza uzasadnień obu uchwał w sprawach o sygn. akt (...) i (...) nakazuje przyjąć, że obecnie sądy powszechne powinny uznawać, iż zwrócony przez konsumenta na podstawie umowy kredytu kapitał (albo jego zwrócona część) objęty jest równocześnie obiema kondykcjami – roszczeniem banku oraz roszczeniem konsumenta.

Z tych względów podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 410 § 1 k.p.c. w zw. 405 k.c. nie mógł być uznany za trafny. Należało uznać, że powodom służy roszczenie o zwrot wszystkiego co świadczyli, a zatem także spłaconej części kapitału.

Bezpodstawny jest także zarzut naruszenia art. 411 pkt 2 k.c. Nie można zgodzić się z pozwanym, że odpowiada zasadom współżycia społecznego spełnienie świadczenia na rzecz banku przez konsumenta nieświadomego abuzywności umowy. Formułując abuzywne postanowienia umowne pozwany sam naruszył dobre obyczaje, tym samym naruszył zasady współżycia społecznego.

Niezależnie od powyższego podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zatrzymania zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. w sytuacji nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, a każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania – zdefiniowane w art. 461 § 1 k.c. - dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o jej zwrot.

Nie ulega wątpliwości, że umowa stron została uznana za umowę nieważną, co zaktualizowało wyżej przytoczone regulacje. Zarzut zatrzymania został zgłoszony przez stronę pozwaną dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Ze względu na jego materialnoprawny charakter nie może być on jednak uznany za spóźniony. Jest on bowiem czynnością złożoną, tj. zawierającą oświadczenie woli w znaczeniu materialnym, który pozwany może zgłosić w postępowaniu apelacyjnym (por. per analogiam m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 2004 r., (...), LEX nr (...)). Jednocześnie Sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji raz w postępowaniu apelacyjnym, a kwestie związane z prawem materialnym bierze pod uwagę z urzędu (por. art. 382 k.p.c. i art. 378 k.p.c.). W niniejszej sprawie strona pozwana złożyła stronie powodowej materialne oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania pismem z 3 marca 2022 r. (k. 616). Fakt dotarcia bezpośrednio do powodów tego oświadczenia nie był kwestionowany, a nadto potwierdzają to wydruki z portalu śledzenia przesyłek – doręczenie 7 marca 2022 r. (k.627, 629, 631v.). Pełnomocnik pozwanego posiadał przy tym stosowane pełnomocnictwo do składania oświadczeń materialnoprawnych.

Nadto dla skuteczności zarzutu zatrzymania nie jest konieczne - jak w przypadku zarzutu potrącenia - aby przysługujące dłużnikowi roszczenie stanowiące jego podstawę było wymagalne, zatem aby nadszedł termin spełnienia świadczenia określany na podstawie art. 455 k.c., zaś konieczność zabezpieczenia roszczenia dłużnika nie ma związku z wymagalnością roszczenia. Z prawa zatrzymania wynikającego z art. 496 k.c. skorzystać można nie wcześniej niż w sytuacji, w której druga strona wezwie do zwrotu spełnionego świadczenia (por. wyrok SA w (...) z 29 kwietnia 2022 r., sygn. (...), L.).

Należy zauważyć, że sprzeciwiając się zasadności powództwa z jakichkolwiek przyczyn, pozwany może podnosić także i ewentualny zarzut zatrzymania (procesowy, samodzielny bądź łączący w sobie również czynność materialnoprawną, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie), niezwiązany z podstawowym motywem obrony przed powództwem. Sąd zajmie się tym zarzutem w razie uznania, że zasadniczy sposób obrony pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. W przeciwnym wypadku zarzut jest bezprzedmiotowy (zob. G. Stojek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 496 k.c., nb 18, dostęp LEX). Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że dopuszczalne jest zgłoszenie przez pozwanego tego rodzaju zarzutu

w formie ewentualnej, czyli na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił głównych zarzutów obronnych związanych z kwestionowaniem samej zasadności roszczeń powództwa (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 grudnia 1961 r. o sygn. (...), OSNC, z. 6 z 1963r, poz. 120 oraz z 22 listopada 1968r w spr. (...), OSNCP, z. 11 z 1969r, poz. 204 itp., zob. też: T. Wiśniewski, „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym”, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1999, str. 324 - 325). Przede wszystkim, wbrew pogładowi powodów, umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu. Ten rodzaj i zakres ekwiwalentu przesądza również o odpłatnym charakterze umowy kredytu. Z punktu widzenia art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest - w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy - czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius (zob. przede wszystkim wyrok SN z 7.03.2017 r., (...), LEX nr (...) oraz uchwała SN z 16.02.2021 r., (...), OSNC 2021, nr 6, poz. 40 i przywołaną tam argumentację, którą Sąd w niniejszym składzie podziela, a także wyrok SA w Warszawie z 15.12.2021 r., (...), LEX nr (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 15.12.2021 r., (...), LEX nr (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 25.11.2021 r., (...), LEX nr (...), wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 23.06.2021 r., (...), LEX nr (...), a także uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie (...)).

Wbrew stanowisku strony powodowej nie doszło także do przedawnienia roszczenia pozwanego banku. Aktualnie rozstrzygnięto już w orzecznictwie, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, że roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (zob. wyrok SN z 7.03.2017 r., (...), LEX nr (...), uchwała SN z 7.05.2021 r., (...), (...)). Ma to znaczenie o tyle, że pozwany konsekwentnie w toku całego postępowania zaprzeczał nieważności umowy. Oznacza to, że roszczenie banku nie przedawniałoby się już z upływem trzech lat od dnia udostępnienia kapitału. Jednocześnie Sąd w niniejszym składzie opowiada się za poglądem, że bieg terminu przedawnienia roszczeń banku o zwrot kapitału zaczyna swój bieg dopiero w momencie uzyskania prawomocnego orzeczenia o nieważności umowy kredytowej, albowiem do tego momentu bank pozostaje w subiektywnym, lecz usprawiedliwionym przekonaniu, o ważności spornej umowy. Do tej chwili nie pojawił się moment, w którym – zgodnie z art. 120 § 1 zd. 2 k.c. – z uwagi na bezterminowość roszczenia o zwrot kapitału bank zobowiązany był do podjęcia czynności zmierzających do wyegzekwowania swojego roszczenia. Zważyć bowiem należy, że roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego na skutek odpadnięcia podstawy prawnej po jego wykonaniu staje się wymagalne z dniem odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia. Tym dniem jest dzień prawomocnego rozstrzygnięcia odnośnie do tego świadczenia (por. wyrok SN z 8.12.2006 r., (...), LEX nr (...)).

Co do kwoty zatrzymania, to z niekwestionowanych twierdzeń faktycznych powodów zawartych w pozwie wynika, że na podstawie zawartej przez strony umowy powód oddał do dyspozycji powodów kwotę 445.475,20 zł. W oświadczeniach pozwanego banku z 3 marca 2022 r. o skorzystaniu z prawa zatrzymania kwota podlegająca zatrzymaniu określona została właśnie na 445.475,20 zł. W zakresie całej tej kwoty zarzut zatem należało uwzględnić.

Finalnie wskazać należy, że skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie zgłaszającego ten zarzut dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyła m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie (...), LEX nr (...) oraz z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie (...), LEX nr (...), a także: T. Wiśniewski, op. cit, str. 280 – 287). Skoro pozwany wykazał, że złożył na ręce kredytobiorców skutecznie zarzut zatrzymania w piśmie z 3 marca 2022 r., doręczonych im 7 marca 2022 r., stąd od dnia doręczenia oświadczenia o zatrzymaniu powodom nie przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanego w wyroku świadczenia.

W związku z uwzględnieniem zarzutu zatrzymania zaskarżony wyrok – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił w zakresie punktu 2. w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty 54.021,98 zł oraz

65.531,28 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 4 sierpnia 2020 r. do 7 marca 2022 r., zastrzegając, że zapłata tych kwot nastąpił z równoczesnym zaoferowaniem przez powoda na rzecz pozwanego banku kwoty 445.475,20 zł albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot, oddalając powództwo w pozostałym zakresie tj. w zakresie obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie po 7 marca 2022 r., o czym orzeczono jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona jako bezzasadna, o czym orzeczono jak w punkcie II. sentencji wyroku. Sąd Apelacyjny wskazuje, że w całości podziela poglądy prawne wyrażone w postanowieniach Sadu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022 r. o sygn. akt (...) (opubl. (...)) oraz z dnia 9 listopada 2022 r., sygn. akt(...), LEX nr (...) i również na nich oparł swoje rozstrzygnięcie.

Pomimo uwzględnienia, zgłoszonego jako ewentualny, zarzutu zatrzymania to pozwanego w dalszym ciągu należy traktować jako przegrywającego sprawę, z czym związane jest rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. O kosztach postępowania odwoławczego w pkt 3 sentencji wyroku uwzględniając, że stroną wygrywającą na tym etapie sporu są powodowie. W związku z tym- zgodnie z zasada odpowiedzialności za wynik sporu- na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. powodom należał się od pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej w wysokości 8.100 zł (stawka minimalna zgodnie z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za radców prawnych-tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Małgorzata Gulczyńska Małgorzata Mazurkiewicz- Talaga Karol Ratajczak